

ZAKOŃCZENIE

Ziemie zachodnioukraińskie są unikatowym regionem polietnicznym z historycznie ukształtowanym systemem stosunków międzyetnicznych. Tereny te można rozpatrywać jako obszerną „strefę kontaktową” stosunków międzyetnicznych, mając na myśli ograniczoną przestrzeń (miejsce), gdzie odbywa się najbardziej aktywne wzajemne oddziaływanie przedstawicieli różnych grup etnicznych i wspólnot, a także postrzegana jest różnica w charakterze tych stosunków wzajemnych.

Na przełomie XVII i XVIII w. w Galicji widoczna jest pewna dynamika stosunków wzajemnych między podstawowymi wspólnotami etnicznymi (Ukraińcami, Polakami, Żydami i Niemcami). Znaczący państwowości i historycy zwykle rozpatrują stosunki międzyetniczne w tym regionie w całości, nie biorąc pod uwagę specyfiki poszczególnych mikroregionów w składzie Ukrainy Zachodniej oraz odmiennego stopnia napięcia międzyetnicznego w tej lub innej miejscowości. Niemożliwa jest ekstrapolacja wniosków o charakterze stosunków międzyetnicznych, wysnutych na podstawie analizy ogólnej sytuacji na Ukrainie Zachodniej, a dotyczących poszczególnych regionów, ponieważ cechą charakterystyczną rozwoju etnicznych stosunków wzajemnych w regionie zachodnioukraińskim było powstanie obszarów subkontaktowych, gdzie widoczna była etniczna biegunowość, czyli nasilenie obcości międzyetnicznej.

Dla zbadania stosunków międzyetnicznych najlepszą metodą jest wyodrębnienie w tych „strefach kontaktowych” osobliwych stref – rejonów życia, w których była zapewniana możliwość regularnych kontaktów przedstawicielom różnych grup etnicznych. W różnych dziedzinach życia społeczno-politycznego, sferze relacji między osobami, można ustalić szereg parametrów wskazujących na charakter relacji międzyetnicznych, intensywność i specyfikę współdziałania grup etnicznych, motywy kontaktów przedstawicieli różnych wspólnot, stopień reglamentacji stosunków międzyetnicznych przez instytucje władzy, stopień tradycyjności lub niezwyczajności stosunków międzyetnicznych, czynniki wpływające na dynamikę tych stosunków, mechanizm kształtowania stereotypów etnicznych.

U schyłku późnego średniowiecza i na początku czasów nowożytnych, w Galicji, w strefach kontaktowych, nabrały siły procesy, które spowodowały utworzenie nowych międzyetnicznych zrzeszeń, odbyła się przebudowa struktury w systemie stosunków międzyetnicznych, zmienił się charakter współpracy międzyetnicznej. Modernizacja w regionie toczyła się powoli; społeczeństwo zachowywało cechy tradycjonalizmu i archaiczności, a międzyetniczne stosunki były stałe i całkiem trwałe, ponieważ były uwarunkowane przez otrzymany od przodków system współdziałania grup etnicznych, w którym każdy etniczny element zajmował swoje miejsce i wykonywał określone funkcje.

Na dynamikę stosunków międzyetnicznych w tym regionie w badanym okresie miały wpływ niektóre uniwersalne czynniki.

Po pierwsze, najbardziej doraźnym, wyjściowym czynnikiem stały się zmiany geopolityczne w Europie Środkowo-Wschodniej. Podział terenów byłej Rzeczypospolitej w końcu XVIII w. spowodował zburzenie poprzednich i utworzenie nowych granic państwowych. Wszystkie następne wydarzenia i procesy były rezultatem polityki zagranicznej w stosunku do etnicznych terenów ukraińskich. Aneksja zachodnioukraińskiego regionu przez Cesarstwo Austriackie zmieniła ustrój administracyjny kraju i wszystkie sfery życia.

Po drugie, nie można bagatelizować takiego czynnika, jak „spuścizna przeszłości”: od późnego średniowiecza do początków epoki nowożytnej, w badanym regionie, etniczne sprzeczności między Ukraińcami, Żydami, Polakami i Niemcami określały etnopsychologiczny klimat, chociaż miały jeszcze wyciszony charakter. Zwłaszcza faworyzowanie polskiej grupy prowokowało ukrytą irytację dyskryminowanych wspólnot etnicznych, w tym Ukraińców.

Po trzecie, razem z tym istniał jeden „stymulujący” czynnik, tzn. tradycje stosunków międzyetnicznych. Ukraińcy, Żydzi, Polacy i Niemcy w Galicji mieli wielowiekowe doświadczenia wspólnego pokojowego zamieszkania w tej części Europy Środkowo-Wschodniej, które opierały się na historycznie ukształtowanych obyczajach i tradycjach. Z jednej strony, między etnicznymi grupami istniał pewien dystans, spowodowany wzajemnymi stereotypami, różnorodnością kultur politycznych, rodzajem wyznania i językiem. Z drugiej strony, między wspólnotami odbywało się stałe współdziałanie bazujące na dominacji tej lub innej grupy w poszczególnych sferach życia, co z kolei wymagało potrzymania stabilnych stosunków międzyetnicznych. Modyfikacja galicyjskiego społeczeństwa w tych i następnych stuleciach nie spowodowała całkowitego zaniku poprzednich tradycji, a system stosunków międzyetnicznych zachowywał pewną stałość.

Po czwarte, państwowa i etniczna polityka Habsburgów, i później Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej, w stosunku do różnych grup ludności

badanego regionu, służyła jako katalizator rozwoju stosunków międzyetnicznych. Ważną rolę w nasileniu konfliktu międzyetnicznego odegrały stanowe, socjalne, zawodowe i wyznaniowe odmienności. Historycznie ułożyło się to w taki sposób, że socjalna struktura społeczeństwa w znacznym stopniu odpowiadała etnicznej strukturze ludności Galicji.

Po piąte, w ciągu badanego okresu historycznego odbywały się znaczne jakościowe i ilościowe zmiany etnicznego składu ludności. Galicja stała się zoną masowej migracji z Zachodu na Wschód oraz ze Wschodu na Zachód. Przemieszczenia ludności były zarówno spontaniczne, jak i inicjowane przez władze państwowe. Warto też wspomnieć i wewnętrzną migrację – przeważnie z wiejskich miejscowości do miast i miasteczek regionu. Sam fakt migracji, niezależnie od tego, czy powoduje ona kontakty przedstawicieli jednej i drugiej grupy, czy różnych grup (z punktu widzenia ich kultury, narodowości, języka i religii), trzeba rozpatrywać jako kwestię socjalną, a nawet jako problem z konfliktowym potencjałem.

Zasadniczo, ewentualnie konfliktowymi są stosunki wspólnot etnicznych o następujących cechach ludności: „rdzenna – nierdzenna”, „większość – mniejszość”, „tytułowa – nietytułowa”. Zmiana ustroju społeczno-politycznego w regionie zachodnioukraińskim przyczyniła się do zburzenia istniejącej dotychczas i utworzenia nowej hierarchii socjalnej i etnicznej.

Dla Galicji, w okresie rozbiorów Rzeczypospolitej i kształtowania się Cesarstwa Habsburgów (później Cesarstwa Austriackiego), linia konfliktów międzyetnicznych była w innej płaszczyźnie. Ludność tytułowa – Ukraińcy – była dość bierną wspólnotą o stosunkowo niskim poziomie etnopolitycznej świadomości. Do połowy XIX w. podstawowy konflikt odbywał się między dwiema mniejszościami: Polakami i Niemcami austriackimi.

Wczorajsza elita regionalna – polska grupa – nie wytrzymała takiego kulturowego szoku, który odczuła nie tyle od upadku swego statusu, ile od wzrostu prestiżu niemieckojęzycznej grupy. Stres pourazowy wspólnoty polskiej, spowodowany utratą państwowości oraz wpływów na społeczeństwo regionu, spowodował nasilenie etnomobilizacyjnych procesów w środowisku Polaków i konsekwentnie sprzyjał zmniejszeniu adekwatności akceptacji reszty wspólnot etnicznych (Ukraińców, Niemców, Żydów), powiększeniu psycho-kulturowego dystansu. Konflikt „Polacy kontra Ukraińcy i Żydzi” pogłębił się na drugim etapie walki międzyetnicznej o nowe miejsce w strukturze społecznej.

Na międzyetniczne stosunki pewien wpływ wywierała narodowość kadr aparatu administracyjnego wszystkich szczebli. Może to także pomóc w rozwiązaniu kwestii dotyczącej liderów i outsiderów wśród wspólnot etnicznych, w określeniu statusu społecznego i w pewnym stopniu „prestiżu” każdej narodowości.

Władze austriackie, w początkowym etapie swego zarządzania regionem zachodnioukraińskim, zlikwidowały monopol Polaków w sferze rządu lokalnego, a do organów samorządowych wprowadziły przedstawicieli innych grup etnicznych: Niemców austriackich, Czechów, częściowo Żydów, rozszerzając w taki sposób strefę kontaktową i stwarzając przesłanki dla zmiany charakteru stosunków międzyetnicznych. Owszem, później, w latach 1867-1918, w warunkach realnego dominowania w regionie, polscy urzędnicy wznowili swój monopol w organach władz krajowych i lokalnego samorządu. Przewaga przedstawicieli jednej etnicznej grupy w strukturach władzy nieodzownie powodowała wzrost obcości między „wysokostatusowymi” i „niskostatusowymi” grupami. Razem z tym, polityka rządzącej dynastii i rządu była skierowana na rozwiązanie konfliktu narodowościowego.

Po 1918 r., i w ciągu całego okresu międzywojennego, społeczeństwo zachodnioukraińskie było etnicznie strukturalizowane, z precyzyjnie markowanymi granicami między różnymi grupami etnokulturowymi. Mimo wyraźnej bliskości Ukraińców i Polaków (zwłaszcza ze względu na bliskość religijną: greckokatoliczką i rzymskokatolicką, wspólne korzenie słowiańskie etc.), różnice w statusie społecznym Polaków II Rzeczypospolitej i Ukraińców Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej tworzyły napięcie w stosunkach międzyetnicznych.

Kształtowanie podmiotów etnicznych galicyjskiego środowiska politycznego odbywało się w ramach szczególnych strategii ochrony etnogrupowych interesów i strukturalizacji politycznej wspólnot narodowych. Przykładowe w tym regionie są wspólnoty: żydowska i niemiecka.

Podstawowymi zasadami, których trzymała się wspólnota żydowska w innym środowisku etnicznym były zasady, które można określić w postaci logicznego powiązania: „adaptacja – gwarancja bezpieczeństwa – zachowanie tożsamości”.

Po pierwsze, wspólnota żydowska Galicji posiadała wysoki stopień komunikatywności, ponieważ była zorientowana na przystosowanie się do już istniejących warunków, ewentualnie zmieniając je dla polepszenia warunków swego życia. Żydzi danego regionu mogli integrować się z jakimikolwiek środowiskami. Adaptacja polegała na tym, że Żydzi dobrze znali języki i dialekty regionu, lokalne tradycje i obyczaje, psychologię otoczenia. Dość elastycznie reagowali na zmiany politycznej i rynkowej koniunktury, przystosowywali się do wymogów przyjmującego społeczeństwa i osiągnęli doraźne sukcesy w realizacji własnych interesów i nawet w wejściu do elity regionalnej. Podstawową wartością kultury politycznej Żydów galicyjskich był kolektywizm. Decydującą tu była teza „my – tożsamość”, widoczna przy ocenie włączenia człowieka do grupy. Przy takiej gradacji wartości wysoki autorytet miało prawo – nie tylko z powodu przyzwyczajania

jenia odwoływano się do niego jako do części szanowanej przeszłości, lecz i z powodu mocnej więzi prawa z religią. Dla wspólnoty żydowskiej potrzeba formalizacji zasad i ram prawnych, w których ona istniała, była bardzo aktualna, jak i kontrola nad ich przestrzeganiem.

Po drugie, zachowanie Żydów w codziennym życiu było dyktowane nieodzownością tworzenia takich zewnętrznych związków w przyjmującym społeczeństwie, które mogłyby służyć gwarancją bezpieczeństwa i zachowania mienia wspólnoty żydowskiej. Krzewienie normalnych stosunków z otoczeniem zasadniczo było ważniejsze, niż korzyści materialne.

Po trzecie, przenikanie wspólnoty żydowskiej było ograniczone. Kontakty z przyjmującym społeczeństwem były nawiązywane tylko w pewnych sferach życia i nie dotyczyły religii, tradycji i kultury. Zdaniem otoczenia, Żydzi zawsze byli nosicielami obcej kultury i wiary. Mimo to, wzajemne stosunki Żydów i Ukraińców można określić jako etniczny kompromis. Integracja wspólnoty żydowskiej do przyjmującego środowiska (Galicja) była głęboka wyłącznie w dziedzinie gospodarczej. Zakres zatrudnienia Żydów (handel i przedsiębiorczość) określał stosunek przyjmującego społeczeństwa. Oczywiście przeważała reakcja dystansu, podejrzliwości i pewności, że mienie Żydów nie może być wynikiem uczciwej pracy. Mentalność wieśniaków bowiem w regionie zachodnioukraińskim traktowała pracę jako ciężką harówkę na ziemi; tym częściowo można wytłumaczyć liczne świadectwa z owych czasów nie akceptujące Żydów jako ludzi uczciwie zarabiających na kawałek chleba. Tradycyjne zajęcia Żydów: rzemiosła i handel odbierane były jako sposób świadomego unikania udziału w jedynym prawidłowym sposobie otrzymania środków do życia – rolnictwie.

Zdaniem autora, nie był to dobry sposób, służący wzmocnieniu stosunków międzyetnicznych. Żydzi pomyślnie dysponowali pewnymi zasobami ekonomicznymi, a jednak „model” stosunków wzajemnych z innymi wspólnotami etnicznymi na mocy tego miał swoje „pięknięcia”. Stosunki między Żydami i Ukraińcami były regulowane na podstawie swoistego kodeksu – prawideł niepisanych, ukształtowanych w ciągu wielu stuleci na terenach badanych. Etniczna solidarność między Żydami i Ukraińcami powstawała przede wszystkim w sferze gospodarczej, gdzie grupy te występowały jako wzajemnie się uzupełniające. Inicjatywy w nawiązaniu stosunków rynkowych oraz aktywizacji relacji biznesowych w wielu przypadkach wychodziły od Żydów.

Czynniki polityczne i socjalne potwierdziły, że jak tylko kardynalnie zmieniły się okoliczności, okazywało się, iż ani Żydzi, ani grupa tytułowa nie była przygotowana na zmiany i szybką transformację stosunków. W trakcie polityzacji zachodnioukraińskiego regionu w latach 20-tych XX w. ujawniono, że wrogość i wzajemne pretensje między Polakami i Żydami, które „były gaszone”

w poprzednich okresach historycznych stosowną polityką Wiednia oraz ZURL, czekały na okazję, aby wyjść na zewnątrz.

W badanym okresie Ukraińcy dosyć dobrze traktowali wspólnotę żydowską, chociaż psychokulturowy dystans etniczny praktycznie się nie zmniejszał. W ogóle wskazuje to na subiektywne i oczywiście mitologizowane twierdzenia, opierające się na poszerzeniu etnicznych stereotypów obrazu wspólnoty żydowskiej zachodnioukraińskiego regionu.

Niemiecka diaspora badanych terenów ukształtowała się na podstawie wielowiekowych tradycji obecności Niemców na terenach Europy Środkowo-Wschodniej, otóż ten fakt w znacznym stopniu określał lokalizację niemieckich osad, powstających w badanym regionie. Kształtowanie się prądów emigracyjnych z Niemiec Południowo-Zachodnich, skierowanych na ziemie zachodnioukraińskie, uwarunkowane było z jednej strony przez czynniki gospodarcze i społeczno-polityczne, istniejące w niemieckich państwach, a z drugiej strony – kolonizacyjną i urbanizacyjną polityką Cesarstwa Austriackiego na jego wschodnich terenach, realnym zapotrzebowaniem na specjalistów dla rozwoju różnych dziedzin gospodarki i kultury.

Po pierwsze, koloniści niemieccy, którzy rozpoczęli swoje przesiedlenia na Zachodnią Ukrainę u schyłku XVIII w., nie stanowili jednolitej wspólnoty. Oprócz tego, musiało upłynąć ponad 100 lat, aby rozproszona masa przesiedleńców niemieckich stała się tym, co współcześni badacze nazywają „wspólnotą niemiecką”. Czynnikiem, które (zwłaszcza na początku kolonizacji) dzieliły niemieckich przesiedleńców na poszczególne wspólnoty było kilka. Główne z nich to: etniczny, językowy oraz wyznaniowy. Z biegiem czasu uaktywniły się następujące rozdziałające czynniki: geograficzny, ekonomiczny oraz prawny, natomiast czynnik etniczny i językowy stopniowo traciły swą początkową moc.

Po drugie, kolonie niemieckie stały się sprzyjającym środowiskiem kulturowo-etnicznym, w którym odbywała się adaptacja większości nowo przybyłych wychodźców z niemieckich ziem. Zaludnienie regionu przez kolonistów niemieckich w pewnym stopniu sprzyjało społeczno-politycznemu, politycznemu i kulturowo-oświatowemu rozwojowi, któremu towarzyszyło spoiste zasiedlenie tych terenów przez Niemców austriackich oraz wychodźców z Rzeczypospolitej, a także innych niemieckich ziem.

Jedynym czynnikiem, który zarówno na początku kolonizacji, jak i później, precyzyjnie i bezkompromisowo dzielił tak rozproszoną masę kolonistów niemieckich na kilka wielkich grup była przynależność wyznaniowa. Na podstawie tej cechy badacze wyodrębniają trzy grupy niemieckich kolonistów regionu zachodnioukraińskiego: luteranie, katolicy i menonici. W środku tych grup albo istniały od samego początku, albo kształtowały się później, różne prądy religijne.

W początkach kolonizacji nadzwyczaj ważna była etniczna samoidentyfikacja przesiedleńców niemieckojęzycznych. Z czasem w środowisku tych kolonistów tworzy się nowa tożsamość, bazująca się na wspólnym zamieszkaniu w granicach jednej kolonii lub okręgu. Porównanie samoidentyfikacji niemieckojęzycznych kolonistów Galicji i utożsamienia z ludnością otoczenia daje dowody na to, że wzorcowość w kształtowaniu etnostereotypów jest raczej intelektualnie wprowadzoną regularnością, niż szczególną cechą tej lub innej wspólnoty. Podobnie jak Niemcy-kolonisci nie widzieli różnicy między sąsiadami Ukraińcami i Polakami, mającymi wyraźnie odmienne doświadczenia życiowe, tak i w oczach ukraińskich i polskich chłopów katolicy, luteranie, septyści, reformaci, huterycy, menonici, Szwabi, Holenderzy, Hesseńcy byli „Niemcami”.

Po trzecie, międzykulturowe współdziałanie kolonistów niemieckich z ich otoczeniem polietnicznym toczyło się na różnych poziomach i realizowało się w licznych postaciach. Pierwszy poziom to bezpośrednie kontakty niemieckich kolonistów z ludnością zachodnioukraińskiego regionu. Drugi poziom, na którym prowadzone było kulturowe współdziałanie to makrowpływy wpływające na rozwój stosunków międzyetnicznych. Wśród takich potężnych czynników, które pośrednio wpływały na przebieg kontaktów międzyetnicznych w regionie, były: polityka ustawodawcza, modernizacja, procesy wewnątrzpaństwowe i ogólnoświatowe.

Izolacja niemieckojęzycznych kolonistów miała nie tyle etniczną, ile socjalną naturę, i w tym świetle niemiecki przesiedleńca, według charakterystyk socjokulturowych, był o wiele bliżej do ukraińskiego chłopca, niż do Niemca-przedsiębiorcy lub działacza społecznego, a życiowe praktyki chłopów ukraińskich oraz kolonistów niemieckich miały o wiele więcej wspólnych niż odmiennych cech, chodzi tutaj o: tradycjonalizm, konserwatyzm i względną izolację życia wspólnoty, wielką rolę etnicznej i religijnej obcości.

Szczególnej uwagi wymaga zbadanie osobliwości tożsamości przesiedleńców. Co do Niemców galicyjskich warto ustalić ich osobliwość „tożsamość wysłanych” za pomocą czynników kulturowych. Niemcy austriaccy i Niemcy Europy Wschodniej rzeczowo odróżniali się od Niemców z „ojczyzny” swą psychologią, językiem, religijnością, tradycją kulturową oraz sposobem życia – ci ostatni rozpatrywali ich generalnie jako obcych. W porównaniu z bardziej późnymi falami kolonizacyjnymi połowy i końca XIX w. te odmienności były bardziej rażące.

Lokalne poziomy tożsamości niemieckich kolonistów Galicji określano za pomocą formuł: „cisi na ziemi” i „wzorcowi gospodarze”. Od połowy XIX w. kształtowała się nowa – nadgrupowa – tożsamość, która istniała do początku I wojny światowej.

Polska wspólnota w Galicji utworzyła się w wyniku trwałych procesów migracyjnych i demograficznych, zapoczątkowanych jeszcze w połowie XIV w. po dołączeniu kraju do Państwa Polskiego. Kształtowanie polskiej wspólnoty etno-wyznaniowej odbywało się dzięki ekonomicznym, politycznym i religijnym przedsięwzięciom Rzeczypospolitej, niektórych magnatów oraz szlachty polskiej.

Ludność polska w Galicji była nie całkiem jednolita pod względem socjalnym, politycznym i ekonomicznym. Początek procesu jej przekształcenia w jednolitą wspólnotę zbiega się z trzema rozbiorami Polski, a zakończenie – z początkiem XX w., kiedy już zaistniały warunki dla wznowienia państwowości polskiej.

Ośrodkami polskiego świata w Galicji były na wsiach – folwarki, w miastach – rzemieślnicze cechy, gildie kupieckie, manufaktury, spółki, a od końca XIX w. – społeczno-polityczne partie i organizacje. Kształtowaniu jedynego narodu polskiego sprzyjało rozpowszechnienie ogólnoeuropejskich idei nacjonalizmu, obecność ucisku narodowego ze strony kilku państw: austriackiego, rosyjskiego i pruskiego, a także prawie jednakowa wizja swej przyszłości, wspólna (rzymskokatolicka) wiara, jeden (choć z kilkoma dialektami) język. Jedynym czynnikiem, dzielącym ludność polską Galicji, był czynnik socjalno-ekonomiczny. Byli wśród Polaków i bogaci magnaci i hrabowie, byli i miejscy proletariusze i bezdomni żebracy. A jednak od połowy XIX do początku XX w. na pierwsze miejsce w świadomości Polaków z Galicji wyszły nie cechy nierówności socjalnej, a idee jedności narodowej.

Po likwidacji pańszczyzny w 1848 r. w prowincji powstały drogi do niwelacji sprzeczności społecznych we wspólnocie polskiej, polepszenie stopy życiowej najbardziej upośledzonych kategorii polskiej ludności, ich ochrona socjalna za pomocą ustawodawczych i ekonomicznych dźwigni w warunkach ustępstw arystokracji polskiej.

Polityzacja Polaków prowadziła do etnicznej tożsamości, której podstawą było nie tylko wspólne miejsce zamieszkania konkretnej miejscowości lub powiatu, ale też wspólnota języka, religii, kultury, obyczajów, tradycji i wspólnej przeszłości historycznej. Takie idee pojawiały się na pierwszych stronach wszystkich polskojęzycznych gazet Galicji, utworach polskich pisarzy i poetów, rzeźbiarzy i malarzy. Wystawienie sławnej przeszłości Polski odbywało się jednocześnie z lojalną postawą Polaków wobec Austrii jako tymczasowego zjawiska, które warto wykorzystać dla zakładania podstaw swej przyszłej państwowości. Jednocześnie inne wspólnoty narodowe traktowane były przez pryzmat polskich interesów politycznych, gospodarczych, religijnych i kulturowych jako ewentualni konkurenci lub nawet przeciwnicy.

Polacy z Galicji od drugiej połowy XIX do początków XX w. nie tylko utożsamiali się, ale też identyfikowali się i z innymi wspólnotami regionu. Proces wyodrębnienia narodowego Polaków odbywał się nieco szybciej niż Ukraińców. Dlatego wyraźnie widoczne było pragnienie poszczególnych przedstawicieli polskich partii politycznych, aby uznać Ukraińców wszystkich razem, albo chociażby niektórych z nich (etnograficzne grupy Łemków, Bojków, Hucułów) za część narodu polskiego. Sprzyjało temu pokrewieństwo języków, tradycji i obyczajów.

Polska wspólnota w latach 1848-1918 aktywnie się unowocześniała. Sprzyjało temu rozpowszechnienie oświaty, różnorodnych spółek i organizacji kulturowych i gospodarczych. Informacyjny przełom wniósł zmiany nie tylko w zakresie metod i sposobów gospodarowania, ale i ewolucję świadomości narodowej. Polskie partie polityczne, mające ekonomiczne wsparcie wspólnoty polskiej, nadawały im różne preferencje podatkowe i inne, sprzyjały nasileniu polskiego nacjonalizmu, a jednocześnie powodowały dyskryminację narodową Ukraińców, Żydów oraz innych etnicznych wspólnot kraju, zmuszając bowiem tych ostatnich do własnej konsolidacji narodowej.

Jeśli posłużyć się terminologią medyczną i użyć ją do określenia losu polskiej wspólnoty w Galicji pod władzą Habsburgów, to można przejść do następujących uogólnień. Polski organizm narodowy przeżył ciężką chorobę straty swej państwowości, a jednak za pomocą idei socjalizmu i szczególnie nacjonalizmu, razem z modernizacją socjalno-ekonomiczną, rozpoczął trudny i trwały proces wyzdrowienia i wyzwolenia narodowego, tworzenia własnego państwa narodowego.

Analiza autora, dotycząca zachowywania etnopolitycznego wspólnot etnicznych na obszarze Imperium wykazuje, iż sam fakt migracji powoduje kontakty przedstawicieli jednej i tej samej etnicznej grupy lub różnych grup (z punktu widzenia ich kultury, etniczności, języka i religii), i że trzeba to zjawisko rozpatrywać jako problem etnosocjalny. Jeżeli wzajemne działanie rdzennej i przyszłej ludności odbywa się wewnątrz jednego obywatelskiego lub etnokulturowego narodu, to nie jest to w żadnym wypadku nie jest sprzeczne z genezą konfliktowego scenariusza oraz nie zmniejsza ewentualnego nasilenia emocji etnicznych. Stąd niezbędność uważnego śledzenia rozwoju sytuacji. Wątpię, czy warto spodziewać się, iż formalna etniczna „bliskość” uczyni proces integracji wspólnot całkiem bezproblemowym.

W celu uprzedzenia ewentualnych starć między przyszłą i rdzenną ludnością trzeba rzetelnie zbadać mechanizmy powstania takich starć w różnorodnych kontekstach społeczno-politycznych, historycznych i lokalnych. Zdaniem autora, socjalny dystans między podstawowymi wspólnotami etnicznymi Galicji był uwarunkowany działaniem czynników etnopolitycznych i etnoreligijnych –

z jednej strony, z drugiej zaś – czynnikami socjalno-ekonomicznymi. Dlatego decydującą rolę w powstaniu barier między „nowymi” i „starymi” mieszkańcami tej lub innej miejscowości badanego regionu odegrała trwałość pobytu. W przypadku autochtonów było dość czasu, aby urządzić swoje życie, życie wspólnoty i parafii czy duszpasterstwa, a pojawienie się migrantów odbierane było jako pewne zagrożenie ustalonego porządku, z jego hierarchią socjalno-majątkową oraz stałym stanem szeregu panujących warstw społecznych. Odczuwano zapewne, że jakikolwiek kontakt z przesiedleńcami obniży prestiż autochtonów w oczach sąsiadów z innych etnicznych gett. Od migrantów oczekiwano, że będą dobrowolnie utrzymywać dystans. Przypisywano im rolę outsiderów w stosunku do najbardziej wpływowych kół społeczeństwa lokalnego. Trzymając przesiedleńców w odległości i odpychając ich, miejscowa ludność regionu (przede wszystkim Polacy i Żydzi) pragnęła zachować swój status i wywalczone pozycje w hierarchii społecznej. Dla jednych ruch naprzód i podniesienie statusu było najważniejsze, natomiast dla innych – zachowanie osiągnięć oraz własnej tożsamości.

Ważne, że „ojczystym domem” dla przesiedleńców było nie państwo, w którym oni wszyscy (lub prawie wszyscy, nie dotyczyło to Żydów) uzyskiwali prawa obywatelskie i zostawali częścią etnicznej większości. Przeciwnie, ich dom, jak uważali, pozostał w miejscowościach byłego zamieszkania, skąd zmuszono ich do wyjazdu albo taki wyjazd zaproponowano (na koszt państwa, obiecując pewne przywileje na nowym miejscu) – w państwach środkowoeuropejskich – niemieckich księstwach-państwach, Prusach, Austrii, Rzeczypospolitej etc. Ale wiadomo, że państwo narodowe to polityczna formacja z geograficznymi granicami, w których dąży się do etnicznej jednolitości. Takie właśnie podejście stało się odpychającym czynnikiem dla etnicznych grup i przesiedleńców, którzy stali się przedmiotem rozważań w tej części pracy.

Utożsamiając siebie z terytoriami, leżącymi poza granicami Galicji dzięki swojej etnicznej przynależności przesiedleńcy, głównie Niemcy i Żydzi, poddali w wątpliwość państwową zasadę, która później stała się fundamentem „nacionalizacji” państw kontynentu europejskiego – ZURL, II Rzeczypospolitej, Austrii i innych. Już w okresie międzywojennym było więcej grup, których interesy i lojalność wychodziły poza ustalone granice rejonów ich zamieszkania. Sygnalizowały one, że etniczne wspólnoty wchodziły w okres narodowy, a później post-narodowy, kiedy to kształtowały się takie społeczne przestrzenie, których granice nie odpowiadały granicom nowych państw narodowych.

W przypadku Galicji widać, że wzajemne stosunki wewnątrz lokalnych wspólnot podporządkowane były pewnym prawidłem, będącym wynikiem procesów migracyjnych: dwie grupy („dawni mieszkańcy” i „przybysze”), które istniały

wcześniej osobno (w różnych wymiarach, zwłaszcza jako getta etniczne), z tytułu społecznych i kulturowych okoliczności zaczynają uzależniać się jedna od drugiej, jako sąsiedzi. Socjalna konfiguracja, w granicach której dawni mieszkańcy regionu byli zmuszeni żyć obok nowo przybyłych powodowała etniczne konflikty i antagonizm podstawowych podmiotów politycznych Galicji (Ukraińcy – Polacy, Polacy – Żydzi) w pierwszej połowie XX w. Te wewnętrzne procesy były charakterystyczne dla tego rodzaju ludzi i nie podlegały ich kontroli.

W warunkach niestabilnego życia gospodarczego i społeczno-politycznego w latach 1918-1920 kontakty przeciętnych obywateli, przedstawicieli różnych wspólnot etnicznych regionu z elitą władzy (imperatorskiej austriackiej, rewolucyjnej ukraińskiej, okupacyjnej polskiej) wywoływały w świadomości ludzi w większym stopniu negatywne niż pozytywne emocje. Później, w warunkach konfliktu ukraińsko-polskiego i odrodzenia Rzeczypospolitej doprowadziło to do dominacji polskiej grupy narodowej w biurokratycznym aparacie regionu, co z kolei przyczyniło się do nagromadzenia destruktywnej energii, która burzyła tradycje stosunków międzynarodowych, powstałych jeszcze w poprzednim okresie historycznym.

Międzynarodowe stosunki w Galicji, w postimperialnej przestrzeni w latach 1918-1920, rozwijały się na tle konfliktowej atmosfery społeczno-politycznej, nie sprzyjającej konstruktywnemu dialogowi. Charakterystyczne dla niej było stanowisko nie brania udziału, jako korygujący czynnik międzyetnicznych stosunków, a także polityczna indyferencja. W pierwszym przypadku, z biegiem dłuższego okresu czasu, Żydzi regionu ograniczali swą aktywność w obronie etnogrupowych praw od czasu zakończenia I wojny światowej oraz w okresie ZURL. Występując w obronie praw etnicznych i obywatelskich, wspólnota żydowska artykułowała swoje pragnienie do tolerancyjnego współistnienia międzyetnicznego.

W drugim przypadku niemiecka wspólnota, zwłaszcza jej instytucje, była najbardziej marginalnym podmiotem procesów etnopolitycznych w badanym regionie.

Ponieważ jej polityczna inicjatywa była opóźniona i ograniczała się wyłącznie do wyrażania ekonomicznych pragnień, charakteryzowała się ona stałą polityczną amorficznością. Nie przeciwstawiając się nowym ustrojom państwowym w regionie (ZURL, II Rzeczpospolita) Niemcy starali się zachować własną tożsamość etniczną. Później niemiecka wspólnota deklarowała na zewnątrz „my” – uczucie, sprzyjając powstaniu międzyetnicznego dystansu socjokulturowego oraz wyodrębniając strategię i taktikę obrony jej interesów narodowych.

Zakończenie Doby Nowoczesnej i jej transformacja w nowe czasy charakteryzują się rozwojem nacjonalistycznych idei oraz potężnymi wybuchami nieuf-

ności wobec „obcych”, co pozostaje świadectwem procesów homogenizacji etnicznej.

Po pierwsze, w Galicji etnicznie niejednolita ludność, która z powodu upadku Imperium Habsburgów – państwa segmentarnego rodzaju z wielką etnopolityczną spuścizną – często zmieniając miejsce zamieszkania, stopniowo „przesiewała się”, sortowała się, i wreszcie etnicznie „wyrównywała się” odpowiednio do nowych realiów politycznych i granic państwowych okresu międzywojennego; w pewnych okolicznościach zmiany przestrzeni geopolitycznej, według linii etnicznego rozgraniczenia i pragnienia tytułowych grup do dominacji, pobudzało proces migracji przedstawicieli tych narodów, które z wcześniej panujących przekształciły się w mniejszości narodowe.

Po drugie, dzięki osobliwościom stosunków międzyetnicznych w Galicji i odpowiednim orientacjom etnopolitycznym ludność w okresie modernizacji Imperium Habsburgów, a stąd – na postimperialnej przestrzeni, wykryła i wykształciła się etniczna struktura mentalności, których przedstawiciele ukształtowali mniej więcej spójną etnokulturę. Wychodziła ona poza względne kontury geograficzne badanego regionu i pokazywała, że wspólne życie polityczne, społeczne i religijne wspólnot etnicznych zarysowało się na wszystkich dziedzinach rozwoju społecznego.

Po trzecie, Galicja w okresie od końca XVIII w. do początków XX w., jest klasycznym przykładem „strefy kontaktowej” wspólnot etnicznych „prowincji” Habsburgów oraz małym modelem europejskiego pola etnopolitycznego. Jednocześnie, badane terytorium jest swoistym mechanizmem socjalnego konstruowania granic między grupami etnosocjalnymi, dla których czynnik etniczny oraz kontekst polityczny odegrały decydującą rolę.